

KRZYSZTOFOWICZ ZBIGNIEW RYSZARD

25.07.1947 –



Urodził się w Międzylesiu, ale edukację rozpoczął w Świebodzicach. W tym mieście, zaliczanym do grona najstarszych grodów Polski (prawa miejskie 1279) położonym u podnóża Sudetów po Szkole Podstawowej uczył się w Liceum Ogólnokształcącym. Po maturze zdecydował o podjęciu studiów w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Uczelnia dbała o dobre przygotowanie fizyczne przyszłych oficerów, a to nakładało na studentów obowiązek systematycznego i wszechstronnego doskonalenia sportowych umiejętności. Najbliższe Ryszardowi były konkurencje związane z przygotowaniem do zawodowej służby wojskowej: strzelanie, pływanie i biegi. A właśnie te konkurencje składają się na trójboj nowoczesny. W roku 1981 wspólnie z trenerem Waldemarem Makay z Legii Warszawa (dziś trenerem reprezentacji Egiptu w pięcioboju nowoczesnym) zdecydował o powstaniu trójboju nowoczesnego jako konkurencji przygotowującej zawodników do pięcioboju nowoczesnego. Rozsmakował się w dyscyplinie, w Bydgoszczy uzyskał uprawnienia trenerskie pracując już w Elblągu w Ośrodku Szkolenia Wojsk Lądowych im. Rodziny Nalazków. Ośrodek miał sportowe oparcie w ECWKS „Orzeł”, gdzie w sekcjach sportowych trenowali i startowali kadeci. Z inicjatywy Ryszarda Krzysztofowicza w klubie w roku 1980 powołano sekcję trójboju

nowoczesnego. Z miesiąca na miesiąc przybywało chętnych do zmierzenia się z tą dyscypliną sportu, a jednym z atutów przyciągających dzieci i młodzież był trener.

– Zawsze starałem się na równi traktować zawodniczki i zawodników, służyć im radą w trudnych sytuacjach z jakimi musieli zmierzyć się nie tylko na treningach i zawodach, ale też w szkole, czy w domu – wspomina szkoleniowiec. – Drugim nie mniej ważnym ogniwem w mojej pracy byli i są rodzice, opiekunowie zawodników. Spotykamy się, rozmawiamy, wzajemnie się wspieramy w procesie wychowania dzieci. Naturalne kontakty powodują, że od rodziców uzyskuję życzliwą pomoc w organizacji krajowych zawodów sportowych, wyjazdach na imprezy w kraju i zagranicą. Oczywiście jest, że na mnie spoczywają podstawowe zadania w kształtowaniu sportowych umiejętności. To owocne współdziałanie sprawia, że radość z sukcesów, wyników sportowych należy do nas wszystkich – podkreśla Ryszard Krzysztofowicz.

28 października 1994 roku ppłk. Ryszard Krzysztofowicz zakończył pracę w wojsku i przeszedł na emeryturę. Zorganizowano uroczyste pożegnanie z udziałem dowódców, kolegów, władz samorządowych Elbląga, przedstawicieli stowarzyszeń sportowych i dziennikarzy. Był szampański toast, mnóstwo życzeń dla zasłużonego oficera, który pracując przez 30 lat w Elblągu zyskał uznanie swoich przełożonych awansując od podporucznika do podpułkownika.



Miałem przyjemność podziękować Ryszardowi Krzysztofowiczowi za wieloletnią współpracę w imieniu redakcji „Dziennika Bałtyckiego” w dniu przejścia na emeryturę

Emerytura nie wpłynęła negatywnie na sportową pasję trenera Krzysztofowicza. Z jeszcze większym zaangażowaniem przystąpił do wyławiania uzdolnionej młodzieży i sposobienia jej do walki na arenach sportowych. Na efekty nie trzeba było długo czekać, bowiem

trenerska praca zaowocowała sportowymi sukcesami elblązan na krajowych zawodach rangi mistrzowskiej. To zostało dostrzeżone i docenione w Polskim Związku Pięcioboju Nowoczesnego, bowiem w latach 1997 – 2000 Ryszardowi Krzysztofowiczowi powierzono obowiązek selekcjonera Młodzieżowej Reprezentacji Polski. Nie zawiódł w tej odpowiedzialnej roli, tylko w tym okresie prowadzone przez niego zawodniczki i zawodnicy zdobyli sześć złotych i sześć srebrnych medali na Mistrzostwach Europy.



Trener Ryszard Krzysztofowicz z młodzieżową reprezentacją Polski w Bukareszcie

Zaszczytu reprezentowania barw Polski dostąpili także jego wychowankowie z elbląskiego klubu: Tomasz Chmielewski, Tomasz Kowalski, Adam Zalewski. Nadal, ale już w seniorskich reprezentacjach startują wychowankowie Krzysztofowicza: Katarzyna Wójcik, Sylwia Czwojdzńska (obie Legia Warszawa) i Tomasz Chmielewski (ZKS Drzonków).

Kiedy powstała możliwość uzyskania dodatkowego rzeczowego wsparcia w sprzęcie sportowym na rozwój pięcioboju nowoczesnego, Ryszard Krzysztofowicz wraz z rodzicami zawodników 3 kwietnia 1995 założył Uczniowski Klub Sportowy „Orlik”, który zaliczany jest obecnie do krajowej czołówki dyscypliny w kategoriach dzieci i młodzieży. Brak możliwości sportowej rywalizacji na terenie województwa warmińsko – mazurskiego spowodował nawiązanie współpracy z klubem „Flota” z rosyjskiego Kaliningradu. Efekty to już trwające od kilkunastu lat uczestnictwo elblążan w zawodach na terenie rosyjskich przyjaciół i ich udział w imprezach organizowanych w Elblągu.

Elbląskiego trenera, prezesa i działacza wybrano do Zarządu Polskiego Związku Pięcioboju Nowoczesnego, odpowiedzialnego w latach 1990 – 1999 za tworzenie Uczniowskich Klubów Sportowych w kraju. W dalszym ciągu wspiera swoim doświadczeniem pracując społecznie w organach PZPNow. W roku 1999 założył pierwszy w Polsce Warmińsko – Mazurski Wojewódzki Związek Pięcioboju Nowoczesnego, któremu prezesował do roku 2009. W grudniu 1999 otrzymał wyróżnienie za szkoleniowe efekty od prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu Jacka Dębskiego.

Prezydent Elbląga Henryk Słonina docenił wieloletnią pracę i działalność w mieście Ryszarda Krzysztofowicza honorując go swoją nagrodą w dziedzinie sport, określaną przez elblązan mianem „Prezydenckiego Oscara”. To szczególna forma uznania, przyznawana raz w roku w kilku dziedzinach życia miasta tradycyjnie w wieczór Trzech Króli na uroczystym noworocznym koncercie. Tę nagrodę wręczono Ryszardowi Krzysztofowiczowi 6 stycznia 2000. Efekty pracy Ryszarda Krzysztofowicza na niwie sportowej doceniły władze samorządowe Warmii i Mazur. 21 grudnia 2001 został uhonorowany przez Andrzeja Ryńskiego, Marszałka Warmii i Mazur za całokształt pracy na rzecz rozwoju pięcioboju nowoczesnego w województwie. Tradycyjnie organizowana Elbląska Gala Sportu podsumowująca roczne wyniki w sporcie dzieci i młodzieży zawsze jest okazją do uhonorowania przez elbląski samorząd nie tylko sportowców, ale też ich trenerów. Nagrodą rzeczową podziękowano za pracę z młodzieżą Ryszardowi Krzysztofowiczowi 18 lutego 2003. O aktywnym szkoleniowcu i trenerze pamiętały władze Polskiego Związku Pięcioboju Nowoczesnego. Stefan Grzegorzczak, Prezes Związku 4 grudnia 2004 wręczył elblążaninowi symboliczną białą broń za jego pracę dla dyscypliny, a rok później uhonorował Ryszarda Krzysztofowicza Złotą Odznaką Polskiego Związku Pięcioboju Nowoczesnego. Dziesięciolecie działalności UKS „Orlik” było okazją do podsumowania efektownych wyników sportowych zawodniczek i zawodników. O ich znaczeniu dla promocji miasta mówił Prezydent Elbląga Henryk Słonina, który wręczył nagrody rzeczowe Zarządowi Klubu. Sukcesy pięcioboju na zawodach olimpijskich, mistrzostwach świata i Europy przełożyły się na okazjonalne spotkanie (15 maja 2007) w Polskim Komitecie Olimpijskim, na które zaproszono Ryszarda Krzysztofowicza, mającego swój wkład w ten dorobek.



Podczas spotkania w PKOl Ryszarda Krzysztofowicza uhonorowano Złotą Odznaką „Za Zasługi dla Sportu” przyznaną przez Ministra Sportu i Turystyki.

Kilka dni później „złoty jubileusz” – 50-lecie działalności obchodził klub „Orzeł”, a swoją kartę w tym jubileuszu zapisał działalnością Krzysztofowicz, którego Jacek Protas, Marszałek Warmii i Mazur uhonorował statuetką i nagrodą rzeczową. Za ośmioletnią współpracę w Zarządzie i Prezydium Warmińsko-Mazurskiej Federacji Sportu w roku 2008 dziękował Ryszardowi Krzysztofowiczowi Prezes Federacji Zbigniew Lewicki.

Mijają kolejne lata, a trener Krzysztofowicz nadal pracuje z dziećmi i młodzieżą kształtując ich sportowe umiejętności w pięcioboju nowoczesnym – dyscyplinie, z którą z pasją związał się na zawsze.

- Z Ryszardem Krzysztofowiczem znam się bodaj od 25 lat – mówi Sekretarz Generalny PZPNow. Włodzimierz Pazik. – Zawsze był oddany bezgranicznie naszej dyscyplinie. Wyróżnia się w pracy z młodzieżą, z którą odnosił jako trener reprezentacji piękne sukcesy. Rozwija naszą dyscyplinę na Warmii i Mazurach, z zaangażowaniem pracuje w Związku. Ceny jego 30 letnią pracę szkoleniową i organizacyjną w terenie i przez kilka kadencji w Związku. Oby takich ludzi jak Ryszard było więcej w każdej dyscyplinie sportu – podkreśla Włodzimierz Pazik.

W Elblągu Ryszard Krzysztofowicz mieszka od roku 1968, może więc bez żenady twierdzić i to czyni, bo tak się czuje, że jest elblążaninem. Jego najbliżsi to żona Aleksandra, córka Justyna oraz synowie Marek i Sebastian.

Opracował Andrzej Minkiewicz

Lipiec 2011